

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Nowa karna ustawa skarbowa

Wśród twórczych wysiłków kodyfikacyjnych, które są udziałem nie tylko Komisji Kodyfikacyjnej, lecz i naszych ministerstw wysuwa się na czoło obowiązująca z dn. 1 stycznia 1927 r. ustawa karna skarbowa, której projekt w ciągu lat 4-ech opracowywano w ministerstwie skarbu przy udziale ministerstwa sprawiedliwości.

O rozmiarze dokonanej pracy może świadczyć między innymi i ten szczegół, że komisja prawnicza w sejmie wydała specjalną komisję, która poświęciła rozpatrzeniu projektu zgórą 100 posiedzeń.

Wysiłek bezimiennych twórców całkowicie odpowiada żywemu znaczeniu, jakie ustawa posiada i dla państwa i dla obywateli, zwłaszcza dla kupców i przemysłowców. Dość powie dzieć, że ustawa zmienia obowiązujące na ziemiach polskich procedury sądowe, stwarzając dla t. zw. przestępstw skarbowych specjalne postępowanie przed specjalnymi wydziałami skarbowymi w sądach okręgowych, ponadto stwarza specjalne postępowanie administracyjne.

Trudność przy opracowywaniu tej ustawy polegała nie tylko na skodyfikowaniu 4-ech rodzajów postanowień karnoskarbowych, obowiązujących w dziedzinie po zaborcach na ziemiach polskich i nie tylko na ujednostajnieniu polskich postanowień karnych w porównaniu z b. licznymi ustawami i rozporządzeniami, lecz także na trudnościach teoretycznych.

Mianowicie projektodawcy stanęli wobec 2-ech zwalczających się wzajemnie poglądów w teorii prawa karnego na istotę przestępstwa skarbowego. Jedną z tych teorii uważa, że przestępstwo skarbowe jest zwykłym przestępstwem w celu zubożenia się w szczególności oszustwem, druga zaś że jest przestępstwem sui generis. Zwolennicy tej pierwszej teorii uważają, że normy dotyczące przestępstw skarbowych winny znajdować się wyłącznie w obrębie kodeksu karnego, drudzy — że powinno powstać odrębne prawo karno-skarbowe.

Projekt polski znalazł kompromisowe wyjście z tej trudności, stanowiąc w art. 2-gim: „Zawarte w powyższych ustawach karnych ogólne przepisy prawa karnego materialnego mają odpowiednio zastosowanie do przestępstw karnych według niniejszej ustawy, o ile ta nie zawiera postanowień odmiennych“.

W ten sposób ustawa polska, niechodząc ze stanowiska odrębności przestępstw skarbowych, nie wyłącza jednakże możliwości stosowania powyższych norm kodeksu karnego w charakterze pomocniczym.

Skoro ustawa mimo jej kompromisowego charakteru, zbliżyła się raczej do pierwszej teorii, nasuwa się pytanie, a czem polega odrębność przestępstw skarbowych i co stanowi ich istotę.

Zwolennicy odrębnego traktowania przestępstw karno-skarbowych wskazują na to, że powszechnie prawo karne stanowi represję przeciw czynom, które w świadomości moralnej większości społeczeństwa są złem, gdy tymczasem przestępstwa skarbowe są zlem tylko o tyle, o ile mniej lub więcej krótkotrwałe zakazy lub nakazy staw podatkowych za złe je uważając jest wszak w złem świetle moralności uprawa tytoniu, a jednakże ta uprawa jest uważana za przestępstwo skarbowe, ponieważ jest za takie uznaje pewnych okolicznościach ustawa, o monopolu tytoniowym.

Nie sposób jest w ramach niniejszego artykułu przytoczyć argumenty teorii przeciwnych, dlatego z kolei należy przejść do kwestji, jakie czyni ustawa uważa za przestępstwo skarbowe, da nam równocześnie pojęcie o za-

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogom nam zwłokom
s. t. p.

Laure Honoré Joveneau

a w szczególności tym, którzy okazali nam tyle serca i pomocy w chwilach tragicznych, składają najserdeczniejsze „Bóg zapłać“
Mąż, syn i synowa.

kreślenie przedmiotowym ustawy. Ustawa nie kusi się o zdefiniowanie przestępstwa skarbowego, idąc zresztą pod tym względem za przykładem większości ustaw karnych, które przeważnie unikają określenia przestępstwa w ogóle i ograniczają się jedynie do wyliczenia w art. 1-yim przestępstw, podlegających karze. Do tych — według ustawy — należą przestępstwa polegające na naruszeniu przepisów dotyczących: opłat celnych i obrotu towarami z zagranicą, monopolu tytoniowego, monopolu spirytusowego oraz opodatkowania kwasu octowego i drożdży prasowanych, monopolu solnego, monopolu zapalczanego oraz opodatkowania zapalniczek, państwowej wyłączności loterii, podatku (akcyzy) od piwa, podatku od wina i miodu syconego, podatku od cukru, podatku od olejów mineralnych i przetworów z nich (t. zw. przetwory naftowe), podatku od węgla, podatku od kart do gry, wyrobu, sprzedaży i używania sztucznych substancji słodzących (sacharyny), patentów akcyzowych i obrotu towarowego z wolnym miastem Gdańskiem.

Z powyższego wyczerpującego (nie przykładowego) wyliczenia wynika, iż ustawa nie są objęte przestępstwa po-

legające na naruszeniu przepisów ustawy o opłatach stempłowych, ani też ustaw o podatkach bezpośrednich, natomiast objęte są tylko przestępstwa z dziedziny podatków pośrednich (z wyjątkiem opłat stempłowych), opłat publicznych i cel.

Dlaczego pominięto w ustawie podatek bezpośredni, wyjaśniają to motywy tem, że po pierwsze systemat podatków bezpośrednich nie jest wykończony, a następnie „że sprawa wymiaru podatkowego jest nawiąskrosz gospodarczą i tak delikatną, że nie można jej poddać pod strychulec karnego prawa skarbowego“.

Co się tyczy wyłączenia przestępstw przeciwko przepiśsom o opłatach stempłowych, to te — jak wiadomo — podlegają osobnej nowej ustawie, obowiązującej od dnia 1-go stycznia 1927.

Przewidziane w ustawie kary są następujące: kara majątkowa w postaci kary pieniężnej i konfiskaty i kara pozbawienia wolności.

O trybie, w jakim powyższe kary będą orzekane, traktuje część II ustawy, omawiająca w 4-ech rozdziałach postępowanie przed władzami skarbowymi i sądowniemi. G. T.

O zamiarach Marsz. Piłsudskiego

Marszałek chce rzekomo zupełnie się wycofać z życia politycznego, gdyż „spełnił swoje zadanie“

Berlin. — Niemcy śledzą z wielkim zainteresowaniem bieg wypadków politycznych w Polsce, zważanych szczerze głównie z osobą marszałka Piłsudskiego. Ostatnio niemieckie agencje prasowe rozpowszechniły wiadomość, otrzymaną od swych korespondentów z Warszawy, iż marszałek Piłsudski postanowił „ostatecznie i zupełnie wycofać się z życia politycznego“ Piłsudski jest zdania, iż „zadanie swoje spełnił“.

Ułożenie namietki politycznej w kraju, wyrównało różnice, przeprowadził budżet, obniżył wydatki na wojsko, uregulował stosunek między rządem a Sejmem, i obecnie może odejść“.

Prezesa ministrów zamierza marszałek Piłsudski powierzyć jednemu ze swych bliższych współpracowników. Pytanie, czy obejmie ją Bartel, gdyż kandydatura jego napotyka na opór ze strony socjalistów.

Ministerstwo wojny chce Piłsudski w każdym razie powierzyć generałowi Sosnkowskiemu. Dla siebie zabrymawia ewent. najwyższy generał inspektor armji. Piłsudski pragnie jednak wykonać zamiar swój niezależnie od Sejmu. Wobec tego należy oczekiwać urzędyzowania planów marszałka jeszcze przed dniem 20 stycznia, w którym zbiera się Sejm.

Sytuacja polityczna Litwy

Litwini nie mają przyjaciół ani na wschodzie ani na zachodzie

Gdańsk. — Rozważając zewnętrzno-polityczne położenie Litwy po ostatnim przewrocie przynosi „Danziger Ztg.“ następujące informacje od swego korespondenta kowieńskiego.

Stosunki litewsko-rosyjskie doznały z powodu stracenia kilku komunistów litewskich znacznego zaostrzenia. Napięcie to ujawniło się najwyraźniej w obustronnej prasie. Prasa sowiecka oburzona egzekucjami, dokonanymi na komunistach litewskich, występuje nie słychanie ostro przeciwko Litwie. Dowodem niezwykłego naprężenia stosun-

ków litewsko-rosyjskich była także nieobecność sowieckiego przedstawiciela dyplomatycznego na noworočním przyjęciu u prezydenta republiki litewskiej.

Równocześnie zaostrzyły się znacznie stosunki litewsko-niemieckie, głównie z powodu antyniemieckiego postępowania władz litewskich w Kłajpedzie, ustawicznego wydalania obywateli niemieckich itd.

Tego rodzaju postępowanie Litwy — kończy „Danziger Zeitung“ — wywołuje w Niemczech oburzenie i nastroje wrogie Litwie.

Sowieci podminowały Bałkany.

Wykrycie wielkiego spisku komunistycznego w Bułgarii.

Prasa bułgarska przynosi szczegółowy wykrycie spisku komunistycznego w Bułgarii.

Punktami centralnymi nowej organizacji komunistycznej były Filipopol i Bazarzyk, komitet centralny jednak znajdował się w Sofji.

... My Mikołaj II
Samedzierzec wszechrosyjski
Kat Polski
wystąpi w obrazie
PIERWSZY WYSTRZAŁ W CARA
(Car Mikołaj II i Ojciec Hapon)

duszków na akty teroru. Organizację wytopiono w zawiązku.

W Filipopolu i Bazarzyku aresztowano około 80 osób oraz skonfiskowano znaczną ilość bomb, rewolwerów i nawet karabinów, przeznaczonych do uzbrojenia band komunistycznych. Zdołano również wykryć tajne przejścia, przez które spryszyeni byli w stosunkach z centralą emigrantów agrariuszów komunistycznych, znajdującą się w Jugosławji, jak również tajne drogi, które prowadziły na pograniczu Bułgarii do Grecji i Turcji w celu utrzymania stosunków z tamtejszymi emigrantami bułgarskimi.

Policja bułgarska jest zdania, że organizację powołano na zasadzie postanowienia ostatniej dorocznej konferencji bolszewickiej odbytej w Wiedniu.

TELEGRAMY

Dr. Curtius tworzy gabinet

Berlin. Biuro Wolfa donosi oficjalnie: Prezydent Rzeczy przyjął dzisiaj w godzinach wieczornych ministra gospodarstwa Rzeczy, dr. Curtiusa, i powierzył mu misję utworzenia gabinetu. Dr. Curtius misję tę w zasadzie przyjął, uzależniając ostatecznie w tej mierze decyzję od wyniku międzyfrakcyjnych pertraktacji, które zostały niezwłocznie podjęte.

Zbrojenia sowieckie

Berlin. Z Moskwy donoszą: Wojskowy Komisarz Woroszyłow domagał się na Radzie Komisarzy podwyższenia budżetu na obronę narodową w 1927 roku o 100 milionów rubli do ogólnej kwoty 702 milionów. Oświadczył on, że mając takiego sąsiada, jak Piłsudski, nie trzeba chyba udawać konieczności podwyższenia budżetu na wydatki na armję. Rosja nie podwyższy ilości swych żołnierzy, tylko ulepszy ich uzbrojenie i umocnienia graniczne.

Protektorat Angli nad Bułgarią?

Białogród. „Polityka“ donosi, że bułgarski gen. Sawow, były naczelny komendant armji bułgarskiej i obecny poseł bułgarski w Paryżu, wystosował do bułgarskiego sztabu generalnego list, w którym wywozi, że obecnie istnieją tylko dwie drogi do konsolidacji stosunków w Bułgarii, zbliżenie się do Jugosławji, albo protektorat Angli nad Bułgarią. Pierwsza możliwość nie wchodzi w rachubę, ponieważ musiałaby w takim razie przyjść do steru partja Stambulińskiego, pozostaje więc możliwość druga, protektoratu angielskiego. Anglja musiałaby w takim razie oświadczyć się za zwolnieniem Bułgarii od wszystkich zobowiązań, wynikających z traktatów pokojowych.

Rozruchy w Konstancynopolu

London. Według wiadomości z Konstancynopola, doszło tam do krwawych walk pomiędzy robotnikami portowymi a policją. Są zabici i ranni. — Policja aresztowała kilkudziesięciu agitatorów.

Revolucja w Meksyku.

London. Reuter donosi z El Passe w stanie Texas, iż tamtejszy kupiec Jose Gandara, ogłosił się szefem operacji wojskowych i wydał manifest, głoszący, iż Meksyk znajduje się w przededniu rewolucji. Manifest uznaje Rene Parze z Meksyku, tymczasowym wodzem rewolucji.

Wedle oświadczenia komendanta garnizonu w Juarez, wszelkie pogłoski o rewolucji w Meksyku są absurdalne. Komendant ów dodał, iż w razie,

Niemcy muszą zrezygnować z odzyskania korytarza pomorskiego

Fiasko misji emisariusza niemieckiego w Warszawie

London. — „Times“ zamieszcza korespondencję swego warszawskiego przedstawiciela, który zwraca uwagę na podkreślenie przez ministra Zaleskiego polskiego prawa posiadania Pomorza i Górnej Śląska. Pozostaje to, zdaniem dziennika w związku z intrygą mającą na celu przyłączenie do Polski Litwy i Kłajpedy w zamian za odstąpienie Niemcom Pomorza.

Symptomatem istnienia takiego planu — pisze „Times“ — jest po pierwsze fakt, że sprawa ta od dłuższego czasu zajmuje koła dyplomatyczne, po drugie artykuł Coudenhove-Kalerga, tego koła, który takiego rozwiązania żąda, ale obecność pewnego polityka niemieckiego centrum w Warszawie, który o planie tym wie dziać.

Należy stwierdzić, że istotnie emisariusz taki bawił w Warszawie w pierwszym połowie grudnia. Był nim naczelny redaktor „Germanji“. Masja jego skończyła się fiaskiem z powodu odmownego stanowiska pewnych osobistości, z którymi gwałtownie usiłował nawiązać kontakt.

Korespondent „Timesa“ dochodzi w końcu do przekonania, że kompromis w sprawie korytarza jest wykluczony. Jest on zdania, że póki na Wschodzie nie nastąpi tak długo, aż Niemcy nie zrezygnują z takich zmian i nie udowodnią pokojowości przez zniesienie twierdz na Wschodzie.

Sowiety zaprzeczają.

Moskwa. W odpowiedzi na podane przez źródła estońskie informacje o koncentracji wojsk sowieckich na północno-zachodnich granicach Unii Sowieckiej i w rejonach Nowogrodu, Pskowa, Witebska i Mińska, umieszczone przez prasę zagraniczną, pisma tutajsej kategorycznie dementują te doniesienia, uważając je za kolejny wymysł burżuazyjnej prasy.

Zarówno „Prawda“ jak i „Izwiestia“ korzystają z okazji zapewnienia o pokojowych intencjach rządu Sowieckiego, lecz tym razem jednak nie obszło się bez ukrytych gróźb pod adresem rządu litewskiego, wprowadzającego system teroru w walce z kóminizmem.

Niemcy wybudowali 88 fortyfikacji na wschodniej granicy

Paryz. — Generał Pawels, który przybył do Paryża, złożył sprawozdanie międzysojuszniczej komisji wojskowej w Wersalu i Radzie ambasadorów. „Intransigent“ w związku z tem pisze następująco: Na wschodniej granicy Niemiec ustalono 88 fortyfikacji, które skupiają się koło twierdz Królęwa, Kistrzynia, Frankfurtu nad Odrą i Głogowa i które istnieją wbrew postanowieniom traktatu pokojowego. Co do wywozu półfabrykatów wojennych, przedewszystkiem Anglja ma interes w zakazie tego wywozu.

Wielka epidemia grypy w Berlinie.

Berlin. Prasa donosi: Dotychczas zanotowano w Berlinie pięć wypadków śmierci na grype. „Berliner Tageblatt“ dowiadyuje się, iż w ostatnich dniach epidemia grypy rozszerza się gwałtownie. Przeszło 600 osób chorych na grype umieszczonych zostało w szpitalach berlińskich. W południowych Niemczech epidemia przybiera coraz większe rozmiary. W Karlsruhe prze-

wie 1/3 pracowników handlowych i urzędników nie stawia się do pracy, z powodu choroby. Szczególnie ostry przebieg ma grypa w południowej Badenii. Ocenia się tam liczbę chorych na 40.000 do 50.000 osób.

Katastrofalna eksplozja w Wielkich Hajdukach

Wielkie Hajduki. Wczoraj o godz. 5 po poł. w Hucie Bismarcka w Wielkich Hajdukach wydarzyła się straszna eksplozja. Mianowicie fabryka chemiczna „Chemische Ritergerwerke“ posiada kanał odchodowy, który przechodzi pod hutą Bismarcka. Do tego kanału odchodowego fabryka wyrzuca wszelkiego rodzaju odpadki chemiczne. Wczoraj w kanale znajdował się w wielkiej ilości benzol, wskutek czego wytworzył się gaz, które połączyły się z rozpaloną masą żelazną i nastąpiła straszna eksplozja. Pięciu robotników jest ciężko rannych, 13 lekko. Jeden z robotników, niejaki Konrad Polacek, zmarł, dwaj inni walczą ze śmiercią. Wszystkie ofiary eksplozji umieszczono w miejscowym szpitalu. Wskutek eksplozji, zniszczona została blachownia, szkody znaczne. — Eksplozja nastąpiła z winy zarządu fabryki chemicznej, która do kanału wyrzucała tego rodzaju niebezpieczne odpadki.

NPR. w opozycji do rządu

Warszawa. W niedzielę i poniedziałek odbyły się w Warszawie dwa posiedzenia Rady naczelnej NPR. Po kilku referatach przeprowadzono obszerną dyskusję, poczem powzięto szereg rezolucji, mających naogół charakter opozycyjny wobec rządu.

Wysiedlanie polaków z Litwy

Wilno. Od chwili dojścia do władzy nowego rządu litewskiego, akcja wysiedlania polaków z Litwy znacznie się

zwiększyła. Codziennie wysiedlanych jest po kilkanaście osób. Onegdaj mieszkańca straż graniczna wysiedliła do Polski w rejonie Pliszek rodzinę Bodkiewiczów, składającą się z 6 osób, w innym rejonie zaś rodzinę Andruszkiewiczów, składającą się z 3 osób.

Strajk piekarzy w Krakowie

Kraków. — Wczoraj wieczorem wybuchł tu strajk czeladników piekarskich w następstwie uchwały, jaka padła na walnym zebraniu znacznej większości głosów co do natychmiastowego proklamowania strajku wobec tego, że długotrwałe rokowania pracowników piekarskich z przedsiębiorcami nie doprowadziły do żadnego wyniku.

Robotnicy żądają zniesienia pracy akordowej, minimum płacy dla piecownika 75 zł. dla miszera — 70 zł., dla wykwalfikowanej pomocy — 65 zł. tygodniowo, 8-godzinnego dnia pracy i t. d. Jest nadzieja, że strajk zostanie wkrótce zakończony. Związek robotników dokłada starań, aby zaopatrzyć pieczywo szpitale i zakłady dobroczynne.

F. Colban na Gór. Śląsku

Katowice. Wczoraj o godz. 9,27 rano przyjechał tu z Genewy szef sekcji mniejszości Ligi Narodów p. Colban w towarzystwie naczelnika wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych p. Lepkowskiego oraz naczelnika wydziału w ministerstwie oświaty p. Eckerta.

Jutro o godz. 10.30 odbędzie się w gmachu województwa śląskiego u p. wojewody konferencja z p. Colbanem, poczem p. wojewoda podejmować będzie gościa śniadaniem w swojej willi. Wczorajem przyjmować będzie p. Colbana p. Calonder w Świerciańcu, gdzie też p. Colban zamieszka przez czas swego pobytu na Śląsku.

Proces komunistów w Włodzimierzu zakończył się wczoraj.

Lublin. Wczoraj ogłoszony został w Włodzimierzu Wołyńskim wyrok w sprawie 140 oskarżonych Ukraińców o komunizm. Z 108 oskarżonych 81 odwołało się do sądu, reszta zaś została uwolniona. Wyrokiem sądownym uniewinniono 20 oskarżonych, 9 skazano na bezterminowe ciężkie więzienie, innych zaś na karę od 4 lat domu poprawy w wyz. Rozprawa trwała od 15 go listopada 1926 roku. Sprawę rozpatrywał sąd ludki na sesji wyjątkowej.

MIESZANKA BOHMA. Pierwsza i najstarsza w Polsce fabryka cykorji Ferd. Bohm & Co w Włocławku produkują obecnie oprócz cykorji nowy artykuł pod nazwą **Mieszanka Bohma**, który składa się z najlepszych surogatów kawy, między innymi słodu, z domieszką kawy naturalnej. Artykuł ten dzięki doskonałemu smakowi, zaletom odżywczym i przystępnej cenie szybko wchodzi w użycie jako ulubiony codzienny napój na śniadanie. Znaczący należy, że **Mieszanka Bohma** nie działa szkodliwie na serce i nerwy i dlatego zaleca się wszystkim, komu szkodzi kawa ziarna.

... i padł pierwszy wystrzał w cara krwawej niedzieli 9 stycznia 1905 r.

gdyby wyżej wymienione osoby przekroczyły granice, zostałyby rozstrzelane.

Aresztowania biskupów w Meksyku

Meksyk. Wczoraj aresztowano 6 biskupów katolickich a wśród nich biskupa Tabasco, który od początku konfliktu między rządem a kościołem występował w szeregu przemówień przeciwko rządowi meksykańskiemu.

Starcia w Indjach.

London. „Times“ donosi z Kalkuty, że wczoraj po południu między hindusami a mahometami doszło do starcia, w którego przebiegu 3 osoby zostały zranione nożami.

Akcja Kominternu na terenie Ameryki Środkowej.

Moskwa. Według tu otrzymanych informacji z New Yorku w rękach rządu Stanów Zjednoczonych znalazł się szereg dokumentów o działalności Kominternu na terenie Ameryki Środkowej. Akcja Kominternu zmierzała do pogłębienia różnic, istniejących pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a drobnymi państwami Ameryki centralnej.

Oczywiście tego rodzaju fakty jeszcze bardziej zmniejszają szanse uznania de jure przez rząd Stanów Zjednoczonych władz SSSR.

Akcja wojsk liberalnych w Nicaragu.

London. „Times“ donosi z Nowego Jorku, iż rewolucyjna wojska liberalne Nicaragu, po ograbienu miasta Nanda, ewakuowali je, zabijając je dnego konserwatyse. Podróżni, przybyli z Corinto, oświadczają, iż wojska liberalów gotowe są do rozpoczęcia niezwłocznie ataku na miasto Leon. Kapitan wojennego okrętu amerykańskiego „Galveston“, stacjonującego na wodach Nicaragui, odmówił prośbie władz lokalnych wysłania na ląd strzelców morskich.

Kaski sowieckie w Piemonie!

Paryz. „Le Matin“ donosi z Turynu, iż kolo Colligne w Piemonie wykryto większą ilość broni i amunicji oraz kasków z odznakami sowieckimi.

Król rumuński zdrowy.

Bukareszt. Król opuścił wczoraj pałac Cotroceni, aby wziąć udział w dwóch przedstawieniach, zorganizowanych na cześć rodziny królewskiej. Król w dobrym nastroju dłuższy czas rozmawiał ze swoim otoczeniem.

W JESIENI ŻYCIA

PRZEKŁAD z ANGLIEJSKIEGO HAJOTY.

— Nie mogę pozwolić, żebyś wyrażała się w ten sposób o kimś z moich przyjaciół bez usprawiedliwienia — rze kła ostro panna Van Tuyn. — I daj mi skończyć, co zaczęłam — ciągnęła dalej śpiesznie. — Przypuścimy, że ja nazwałabym pana Cravena kłamcą, młczemnikiem, kim chcesz. Czy zerwałabyś z nim natychmiast, nie domagając się, bym ci przytoczyła powody moich zarzutów? Oczywiście nie. I netylko ty, ale i ja bym tego nie uczyni.

Podniosła w górę list.
— W tym liście piszesz mi, że pan Arabian jest niegodnym znajdując się w towarzystwie każdej uczciwej kobiety, że jest opryszkatem, w całym znaczeniu tego słowa, że powinien być w więzieniu. Bardzo dobrze. Nie mówię, że wątpię w twoje słowa, ale żądam, żebyś je usprawiedliwiła. Oczywiście wiem, że możesz to uczynić z łatwością. Inaczej nie rzuciłabyś na niego tak ciężkiego oskarżenia. Proszę więc, powiedz mi, co skłoniło cię do napisania tego listu?

— Nie mogę.
— Nie możesz?
Rysy panny Van Tuyn zaostrzyły się i jakby stężyły. Przypuszczenie, które już przedtem zrodziło się w jej umyśle że Arabian był kimś z przyjacieli La-

dy Sellingsworth, stało się dla niej teraz niemal pewnością. I ogarnęła ją szalona zazdrość: Czuję jeszcze na swoich ustach, przeciągają, upajający pocałunek jego ust. Powiedziała sobie, że za wszelką cenę musi dowiedzieć się, co skłoniło Adelę do postania jej tego listu.

— Więc istotnie odmawiasz mi?
— Muszę Beryl.

— W takim razie ja muszę zażądać wyjaśnienia od kogoś innego.

— Od kogoś innego? — powtórzyła Lady Sellingsworth z widocznym przerażeniem. — Od kogoś mogłabyś...

— Od tego, którego oskarżasz o bezimiennie zbrodnię.

— Co? To niepodobieństwo!

— Dlaczego? Oczywiście nie pokażę mu tego listu; powiem mu tylko, że ostrzegłaś mnie przeciwko niemu.

— Ja nie mogę dopuścić do tego, żeby ten człowiek usłyszał moje nazwisko!

— zawołała Lady Sellingsworth z rozpaczą.

— Nie mogę przecież zerwać z nim, nie powiedziałabyś mu dlaczego to czynię.

— Napisałam ci, że on się pytał nie będzie.

— To dowodzi tylko, jak mało wiesz o nim. Nie, Adelo. Albo musisz mi wyjawiać powód, dla którego napisałaś ten list, albo musisz zgodzić się na to, że powiadomę pana Arabiana o twojem ostrzeżeniu, albo, jeżeli nie uzyskam od ciebie ani jednego, ani drugiego, postąpię tak jak gdybym tego listu

wcale nie otrzymała.

— Beryl! Pomyśl, dlaczego napisała-bym ci to wszystko, gdybym nie wiedziała nic przeciwko temu człowiekowi?

— Nie wiem. To tak trudno zrozumieć powody, dla których kobiety coś robią, i po to też tu jestem, abyś mi wytłumaczyła.

— Czy sądzisz, że mogłabym mieć jakiś osobisty, niski powód?

— Skądże ja to mogę wiedzieć?

— Masz więc złą opinię o moim charakterze?

— Byłam zawsze twoją wielbiczką. Wiesz o tem.

— A jednak nie chcesz zaufać mojej opinii o tym człowieku?

— Więc znasz pana Arabiana?

— Tego nie powiedziałam.

— Zasz go?

Lady Sellingsworth stała chwilę z oczyma utkwionemi w pałacę się na kominku ognia. Pannie Van Tuyn wydało się, że toczy z sobą jakąś walkę, że słabnie i ulegnie wreszcie. Po niejakiem czasie Lady Sellingsworth podniosła głowę i spojrzała na nią.

— Pytasz mnie, czy znam tego człowieka?

— Pytałam cię czy znasz pana Arabiana! — rzekła panna Van Tuyn z naciskiem.

— Nie znam go.

— Klamnie — pomyślała panna Van Tuyn, a głośno rzekła:

— Więc skoro go nie znasz, powtarzasz tylko to, co słyszała.

— Nie!

— Adelo, jesteś niepojeja, albo ja jestem dziwnie tępa. W każdym razie widzę, że nie mamy sobie już nic do powiedzenia.

Panna Van Tuyn wsunęła list do muflki i zaczęła nakładac żakiet. Po czem wyciągnęła rękę.

— Do widzenia. Adelo. Niewątpliwie masz swoje powody, aby postąpić tak, jak postąpiłaś. Nie rozumiem ich. Ale kobiety są często niezrozumiałe dla mnie. Może dlatego wołam mężczyzn. Nie bawiają się w zawziętości. Są szerszy.

— Al! — wykrzyknęła Lady Sellingsworth, tonem niewysłowionej ironji.

— Co to znaczy? — zapytała panna Van Tuyn zdziwiona.

— Ale Lady Sellingsworth nie na to nie odpowiedziała: Położyła natomiast rękę na ramieniu pięknej dziewczyny i ścisnęła je niemal do bólu.

— Beryl! — rzekła z wolna — nie mogę zmusić cie, żebyś coś zrobiła, lub czegoś nie zrobiła — ale mówię ci, że jesteś w niebezpieczeństwie, w większym niebezpieczeństwie. — Lekam się pomyśleć, co może ci czekać!

Było coś w jej głosie, w wyrazie oczu, w uścisku jej ręki, co pomimo woli panny Van Tuyn sprawiło na niej wielkie wrażenie. Ogarnęła ją tajemnicza, niepojeja trwoga. Wszak Garsb ostrożną, również jakiś wewnętrzny głos, który teraz przypomniał jej się żywo. Opanowała się jednak i zwróciła do drzwi.

Z Polskiej Macierzy Szkolnej

W ostatnim okresie na terenie działalności Polskiej Macierzy Szkolnej nastąpiły dwa wybitne fakty charakteru organizacyjnego mianowicie: powołanie do życia Wojewódzkiego Zarządu Łódzkiego, który przystąpił do pracy z szerego zakreślonym planem akcji oświatowo-kulturalnej, oraz rozszerzenia dotychczasowej działalności Zarządów Kół P. M. T. na terenach Wschodnich, na czele z Wojewódzkim Zarządem polskim, który skłonił swojej nadszereższej tamy twórcze.

Niezależnie od tego podkreślić trzeba ogromny wzrost organizacji i prac Macierzy, tak w województwach środkowych, jak i zachodnich. Zarząd Główny P.M.S. urzęduje w dalszym ciągu kursy, prowadzone przez dyrektora J. Stemlera i wizytatorów L. Skoczylasa i C.K. Jankowskiego. Kursów takich, cieszących się z miesiąca na miesiąc coraz większym uznaniem, odbył się cały szereg, szczególnie na terenach województwa środkowych. Liczba uczestników na niektórych tych kursach przekraczała 500 osób.

Z komitetu daru narodowego

dla Marii Skłodowskiej-Curie

Komitet daru w Warszawie podaje do wiadomości ogółu, że otrzymał w ostatnich dniach hojny dar zł. 5,000 od magistratu miasta Kielce, dar tymbarczyński, że przyczyni się do wykończenia dachu, którym się obecnie pokrywa, prawie już gotowe w stanie surowym, mury gmachu.

W ten sposób miasto Kielce stało się członkiem fundatorów instytutu rodzowego im. wielkiej uczoney i nazwa miasta zostanie utrwalona na honorowej tablicy w przedstunku gmachu.

Z innych miast, które dotychczas ofiarowały większe sumy na ten cel figuruje na pierwszym miejscu oczywiście — Warszawa z darem złotych, 25,000, dalej Łódź zł. 5,000, następnie Bezdin, Grodno, Huta Królewska, Radom, Stryj i Wilno, każde po zł. 1000.

A szkoda jednak, że w rzędzie wymienionych miast nie widać m. Czestochowy! Spodziewać się jednak należy, że czego nasz Magistrat nie uczynił zaraz, może z powodzeniem uskutecznić przy najbliższej sposobności.

Gdyby tak wszystkie miasta polskie poszły za tym przykładem, instytut rodowy mógłby najdalej za rok zacząć spełniać swą podwójną naukową i humanitarną misję, otwierając swe podwoje dla nieszczęśliwych, dotkniętych straszną chorobą raka. Wszystkie miasta polskie mogłyby tam wysłać na leczenie swych mieszkańców. Byłby to zaiste piękny dar od miast całej Polski dla wielkiej uczoney.

Adres komitetu: Warszawa, Nowy Świat 21 konto w P. K. O. Nr. 9535.

Zapisujcie się na członków Tow. Przeciwwzględowego i składajcie ofiary!
Zapisy i ofiary przyjmuje Administracja „Gońca Czestochowskiego”.

KRONIKA

Zmiany w diecezji Czestochowskiej. Ks. Tomasz Brzozowski, proboszcz parafii Wojkowice i ks. Wincenty Olejnik, proboszcz par. Raczyn, przeniesieni jeden na miejsce drugiego.

Ks. Julian Konieczny, wikariusz parafii Lututów, przeniesiony na takież stanowisko do Kromolowa.

Ks. St. Dąbrowski, wikariusz w Nivce i ks. Alfons Niedermann, wikariusz w Borownie, jeden na miejsce drugiego.

Mianowani: Ks. Wład. Wesolowski, prefekt gimnazjum żeńskiego Słowarzyszenia „Nauka i Praca” w Czestochowie, moderatorem diecezjalnym Sodalicji Marijańskich żeńskich szkół średnich; Ks. Bogumił Kasprzak, prefekt szkół średnich w Radomsku, moderatorem diecezjalnym Sodalicji Marijańskich żeńskich szkół średnich.

Zabawa taneczna na rzecz Straży Ogniowej Kolejowej. W sobotę, dn. 15 b. m., w sali teatru kolejowego przy ul. Piłsudskiego odbędzie się zabawa taneczna, z której dochód przeznaczony jest na rzecz Straży Ogniowej Kolejowej. — Początek o godz. 8 wiecz., wejście 1 zł. 50 gr.

Podatek gruntowy. Termin płatności pierwszej raty państwowego podatku gruntowego i dodatków komunalnych do tego podatku ma być, rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, przesunięty na okres od 15 lutego do 15 marca r. b. Rozporządzenie to ukaże się w najbliższym czasie.

Ze sportu. Jak nas informują, Czestochowski Klub Sportowy, został wciągnięty na listę towarzyszcy cywilnych, do których wolno należeć osobom wojskowym, pismem D. O. K. Nr. IV w Łodzi L. dz. 9/Inf. z dnia 5 stycznia 1927 r.

Kiedy otwarta zostanie filja pocztowa? Zapowiedziane na dzień 15 b. m. otwarcie filji pocztowej przy ul. Wieluńskiej Nr. 3 zostało odłożone do końca miesiąca, do czasu wykończenia zamówionego umeblowania.

Przywrócenie angielskich sobót. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów postanowiono skrócić w ciągu całego roku czas urzędowania sobotniego w instytucjach państwowych.

Nowe połączenie telefoniczne. Dyrekcja pocztowa komunikuje nam: Począwszy od 15 stycznia br. wprowadza się ruch telefoniczny między: Kętami, Pszczyną, Rybnikiem, Siemianowicami, Tarnowskie Góry, Jazowcem, Jelesnią, Jordanowem, Przemysłem z jednej a Opawą z drugiej strony, oraz między: Bezdinem, Chrzanowem, Hajdukami Wielkimi, Katowicami, Królewska Huta, Mysłowicami, Pszczyną, Rybnikiem, Sosnowcem, Jarosławem, Rzeszowem i Lwowem a Orłową z drugiej strony.

Chleb znów droższy! Podwyższone ceny mięsa zatwierdzone.

W ub. wtorek wieczorem odbyło się w Magistracie posiedzenie Komisji Cennikowej, celem rozpatrzenia przedłożonych wyższych cen mięsa wołowego, maki i chleba.

Po rozpatrzeniu kalkulacji Komisja zatwierdziła uchwalone na posiedzeniu w dniu 23 ub. miesiąca przy nie kompletnym udziale członków ceny mięsa wołowego, które faktycznie pacy już od 3 blisko tygodni i to nieraz z nadwyżką. Ceny te są następujące za 1 kg.: mięso wołowe z dokładką (nie więcej, niż 25 proc. kości) — 2 zł., mięso bez dokładki — 2 zł. 30 gr., polewka — 2 zł. 70 gr., cielęcina — 1 zł. 80 gr., baranina — 1 zł. 80 gr.

Następnie Komisja rozważyła żądania piekarzy i po dłuższej dyskusji uchwalila zwykłe dotychczasowe ceny maki i pieczywa przeciętnie o 5 proc. Nowy cennik jest następujący:

Maksymalne ceny maki w sprzedaży hurtowej: mąka żytnia luksusowa 45 proc. — 69 gr. za kg., mąka żytnia II gat. — 52 gr. za 1 kg., razowa 54 gr., mąka pszenna lubelska i ukraińska — 95 gr. za kg., pszenna zamiejskowa — 84 gr., miejscowa 80 gr. za kg.

Maksymalne ceny maki w sprzedaży detalicznej: mąka żytnia 45 proc. luksusowa — 76 gr. za kg., mąka żytnia II gat. — 57 gr., razowa — 59 gr., mąka pszenna lubelska i ukraińska — 1 zł. 05 gr. za kg., pszenna zamiejskowa — 92 gr., miejscowa — 88 gr. za kg.

Pieczyno: chleb z maki żytniej 45 proc. — 67 gr. za kg. (dotychczas 64 gr.), chleb II gat. — 50 gr., razowy — 51 gr. za kg., chleb pszenny — 84 gr. za kg., bułki (24 szt. małych lub 12 szt. dużych) — 1 zł. 20 gr. za kg.

Ceny powyższe winne być ujawnione w sklepach z mięsem i pieczywem, za żądanie zaś wyższych cen lub nieujawnienie cenników winni karani będą aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10,000 zł.

Magistrat zwrócił się do Starostwa i do Komisarzy policji o wydanie zarządzeń, ażeby ceny powyższe były ściśle przestrzegane przez rzeźników i piekarzy.

Administracja Dóbr ZIELONA DĄBROWA

podaje do wiadomości, że w dniu 26 stycznia 1927 roku o godzinie 12 w lokalu Syndykatu Rolniczego w Czestochowie, ul. Kiłińskiego 3 odbędzie się sprzedaż około 1500 mtr.³ budulcu sosnowego w stanie wyrobionym od 2—4 klasy grubości drogą ustnego przetargu i konkursu ofert.

Blizszych informacji co do warunków oraz obejrzenia obiektu udzieli Adm. Dóbr Zielona Dąbrowa, p. i telegraf Złoty Potok, st. kol. Złoty Potok, odległość od st. kol. 10 klm.

Adm. Dóbr Zielona Dąbrowa.

O placu w przemyśle jutowym. Wszystkie związki zawodowe prowadzą solidarnie akcje, mając na celu uregulowanie cennika plac w przemyśle jutowym.

W ub. poniedziałek odbyły się dwa zebrania w fabryce „Warta”, we wtorek zebranie w Gnaszynie, w srode zaś odbędzie się zebranie w fabryce „Stradom”.

Nowa gmina. Na mocy art. I i IV ustawy z dnia 22—9 1922 w sprawie zmiany granic oraz roawiajowania i tworzenia gmin wiejskich na obszarze b. zaboru rosyjskiego, min. spraw wężnych przy porozumieniu z min. skarbu utworzył nową gminę wiejską w województwie łódzkim. Osada Pławno, folwark Strzala, wieś Męka i wieś Staniawice, wchodzące w skład gminy wiejskiej—Gidle, w powiecie radomskim w województwie łódzkim — wyłączone zostały z gminy Gidle i utworzone z nich nową gminę wiejską o nazwie Pławno w tymże powiecie województwa łódzkiego.

Zabawa taneczna „Victorii”. W sobotę, dnia 15 bm., w sali fabryki „Czestochowianka” o godzinie 9 wiecz. odbędzie się zabawa taneczna klubu „Victorii”. Wejście tylko dla zaproszonych i wprowadzonych gości. Strój dowolny.

Koszty protestu weksli. Według obowiązującej od 1 stycznia r. b. nowej ustawy stempelowej protesty weksli, czeków itp., sporządzone przez sąd, podlegają opłatom sądowym; sporządzone przez pocztę — opłatom pocztowym; sporządzone przez notariusza od 200 do 500 zł. — 0.50 zł., od 500 do 1000 zł. — 1 zł., od 1000 do 2000 zł. — 2 zł., ponad 2000 zł. — 3 zł. Poza tem nowa ustawa stempelowa wprowadza zasadnicze zmiany na górnośląskiej części województwa śląskiego. Dotychczas w b. zaborze pruskim podania czyli t. zw. wnioski o rozrachunki kupieckie były wolne od opłaty stempelowej. Nowa ustawa wprowadza po raz pierwszy te opłaty.

Za kradzież w „Jedności”. We wrześniu ub. roku dokonano włamania i kradzieży w magazynie nach Stow. „Jedność” przy ul. Stradomskiej. Złodzieje skradli płótno, herbate, tytoń, nici itp., łącznej wartości 3000 zł.

Oskarżeni o tę kradzież: Bronisław Łęgarski, Stanisław Kulczyński, Jan Pusty, Kazimierz Pusty oraz Leon Gątkiewicz stanęli w ub. wtorek przed Sędem Okręgowym.

Sąd po zbadaniu 12 świadków i wysłuchaniu oskarżenia prok. Dziubińskiego oraz wóch obrońców mec. Zawadzkiego i Konarskiego wydał wyrok, skazujący Łęgarskiego i Kulczyńskiego na 10 miesięcy więzienia każdego, Gątkiewicza zaś na 3 miesiące więzienia. Bracia Pusty zostali uniewinnieni.

Smutny koniec bandyty-przemynika Po bujnym życiu — niedzna śmierć

W dniu wczorajszym odbył się w Czestochowie pogrzeb zastrzelonego we wsi Kuleje bandyty-przemynika Antoniego Karczmarzyka. Za trumną wyniesioną z kostnicy szpitala Panny Marii, wyruszyła spora gromadka włościan, rodziny i krewnych z Truskolas. Jak już donosiliśmy zastrzelony bandyta stanął ostatnio na czele szajki przemyników, monopolizując w swym reku proceder przemyniczny na pograniczu czestochowskim. Między przemynikami Karczmarzyk znany był pod pseudonimem „Napoleona” albo „Kapitana”. Chodził po wsiach zazwyczaj z 2 adiutantami, którzy przy każdej sposobności stawiali mu na baczność, oddając honory wojskowe.

Dochody owego „króla przemyników” wynosiły ostatnio do 500 zł. tygodniowo, a w fecie zarabiał nawet do 1000 zł. na tydzień. Każdy przemynik

Krwawa niedziela 9 stycznia 1905

była początkiem tragedji Carskiej Rosji Romanowych gdy padł pierwszy

wystrzał w cara.

musiał mu opłacać haracz, wynoszący 20 zł. od każdego przemynika.

Karczmarzyk, dzięki swej hojności, lubiany był przez okolicznych włościan, to też kiedy bawił we wsi, zawsze rozstawiał na czatach strażę. Tak samo też i w ub. niedziele przed domem, w którym się znajdował, z jednej i drugiej strony stały na straży dwie młode dziewczyny wiejskie.

Wywiadowcy policji wyzyskali jednak ten moment, gdy jedna z dziewczyn „zagadła się” z przechodzącą sąsiadką — wybiłszy pospiesznie i drugą dziewczynę oddali posterunkowemu ze wsi pod opiekę, a sami wbiegli na podwórze, a stamtąd do mieszkanki.

W chwili wejścia policji Karczmarzyk leżał na łóżku w ubranju, leżał na wezwanie: „repe do góry!” — chciał się zerwać, chwytając już za parabeum. W tym momencie jednakże rozległ się strzał i bandyta padł z powrotem na łóżko ugodzony kulą w serce. Trupa zabrano w poniedziałek do kostnicy szpitala Panny Marii, przyczem przy zabieraniu zwłok między zgromadzonemi przemynikami rozlegały się groźne pomruki niezadowolonia pod adresem policji.

Taki oto zastępnym konjęc spotkał po hulastycznym życiu groźnego bandytę-przemynika, będącego od lat kłótku postrachem okolicy.

Dowody osobiste zwolnione od opłat stempelowych.

Urzędy wojewódzkie otrzymały polecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nakazujące zwrócenie uwagi władzom administracyjnym na nową ustawę stempelowa, w myśl której wszelkie dowody osobiste są wolne od opłaty stempelowej. To samo dotyczy pozwolen na broń. Jedynie te „dowody” osobiste, które zawierają zezwolenie na wyjazd zagranicę t. zn. paszporty zagraniczne podlegają opłacie stempelowej.

Kurs walut. W dniu 12 b. m. oddział Czestochowski Banku Polskiego płacił: dolar — 8 zł. 95 gr., frank francuski — 35 zł. 48 gr. za 100, frank szwajcarski — 173 zł. 17 gr. za 100.

Ujęcie ojcobójcy.

Przyznał się do strasznej zbrodni.

Donosiliśmy wczoraj o obydym mordzie, dokonanych przez syna i matkę na osobie ojca, 69-letniego Józefa Bisia, gospodarza we wsi Małusy Wielkie.

Wyrodnny syn, 19-letni Piotr Biś, zbiegł po dokonaniu potwornego mordu, w ub. wtorek jednak po południu powrócił do wsi, aby się dowiedzieć, czy ojciec już pochowany. Gdy ukazał się we wsi, gospodarze zatrzymali wyrodkę, policja zaś aresztowała go. Aresztowani również zostali: zbrodnicy matka oraz dwaj bracia ojcobójcy.

Potworny morderca przyznał się do zabójstwa własnego ojca, mówiąc, że „tylko trzy razy uderzył ojca w głowę przemiąnem” (chlopska waga w kształcie preta żelaznego z ciężarkiem); postąpił zaś tak, „bo musiał stanąć w obronie matki”.

Wszyscy aresztowani przywiezieni zostali do Czestochowy i osadzeni w więzieniu, poczem skierowano ich do siedziego śledczego.

Chrzestna matka — złodziejka. Kic Maria (Warszawska 5) zameldowała policji, że podczas uroczystości po chrzcinach, odbywającej się w mieszkaniu, niejaka Józwiak Helena, nie posiadająca stalego miejsca zamieszkania, a która właśnie podawała dziecko do chrztu, skradła chustkę i fartuch, poczem zbiegła. — Policja wszczęła dochodzenie.

Znalazły się gęsi. Mieszkaniec wsi Płacki w pow. radomskowski, Michał Góra, zawiadomił policję czestochowską, że z niezamkniętej ko mórki skradziono mu 5 gęsi. Policja odnalazła gęsi i odebrała je od przekopek: Łań Starawczyńskiej (Senatorska 31) i Limy Geldman (Garcarska 65), które tłumaczą się, że gęsi kupi-

Teatr „ODEON”
 Progr. od czwartku 13 do soboty 15 stycz.
 Szczegóły w ajszach i program.
 Pezątek ostat. seansu o g. 9 w.

Tylko 3 dni! NA EKSTRANIE: Tylko 3 dni!
DZIEWCZYNA Z BARU
 Sztuka filmowa w 8-miu wielkich aktach.
 W roli głównej uroczą gwiazdą ekranową
Liljana Havvey.
 Rzecz dzieje się w jednym z wielkich miast europejskich: na „deptaku”, — w „barze”,
 „salonach” i innych zaułkach wielkomiastkich:
 Nad program: „HAROLDEK W TARAPATACH” Nadszydzaj humorystyczna przygoda w 2-ch aktach.

Na Scenie: Nadzwyczajny program atrakcyjny!
 OSTATNIE POZEGNALNE WYSTĘPY!
 Słynna prima-Balerina
ANNA ZABOJKINA
 ze swoim zespołem 10-ciu uroczych tancerok. Nowy balet układowi i pomysłu Anny Zabojskiej w wyk. całego zespołu.
Znani humorysty „DIN-DON”
 Humor. Satyra. Monologi. Śpiew. Muzyka. 8

Teatr „Alhambra”
 Progr. od czwartku 13 do soboty 15 stycz.
 Szczegóły w ajszach i program.
 Pezątek ostat. seansu o g. 9 w.

Na ekranie: Film, którym się wszyscy muszą zachwycić. pogodna treść, przejmująca groza zdejcia, które zadowolnia najwybredniejszego widza
Miłość w purpurze krwi
 Eleonora Boardman i Conrad Nagel to film ten jest zajmującym, to mowi samo za siebie, gdyż osnuty jest na tle słynnej powieści Elinor Glyn.
 Wzruszający dramat życia w 8 aktach. W rolach głównych Słynna gwiazda filmowa Sandra Milowanoff, oraz cudowna 6 cto letnia artystka Bouboul. Rzecz dzieje się w Paryżu.

Na scenie: Ostatni pożegnalny występ pod kier. St. Wolińskiego odegrana będzie rewja
Ostatni raz, ale dobrze
 Osoby: 1) Holenderka-C. Rawiczówna, 2) Ballada A. Tartakowicz, 3) Złota maseczka-J. Orliczówna, 4) Do radości-T. Faliszewski, 5) La Garçon'e-H. Kidawka, C. Rawiczówna i J. Orliczówna, 6) Oj! jak je kocham-St. Woliński, 7) Ostatnie 3 dni wystąpi Słodka Ida Erwestówna. Szescieje poeznagani!!!

Kino Teatr „Nowy”
 od czwartku 13 do soboty 15 b. m. w.
 Pomimo olbrzymich kosztów, ceny miejsc podwyższone tylko o 70 groszy.
 Ostatni seans o godz. 9 wliczorem.

Na Ekranie: Wielki francuski film wytwórni „Gaumont”.
ULICZNIK PARYSKI
 Wzruszający dramat życia w 8 aktach. W rolach głównych Słynna gwiazda filmowa Sandra Milowanoff, oraz cudowna 6 cto letnia artystka Bouboul. Rzecz dzieje się w Paryżu.

Na Scenie: Ostatnie poezgnalne występy Art. Scen Stolecznych
Edward Czermański — doktor Kasy Chorych z Bleszna z **Jadwigą Czarkowską** — pragnie szaleć jedynie dlatego że ją zna z „Nowego” po mogą mu losy „ostrzyżone włosy”. **Bolesław Winecki** odryczy; zabiłem, o resztę niech nikt nie pyta, **Otremski** — go uwinij — skończono — kwita. Ostatnie 3 dni wystąpi Słodka Ida Erwestówna. Szescieje poeznagani!!!

ly od nieznanego im osobnika. — Dalese dochodzenie w toku.
Kradzież mydła z wozu.
 Gryczmanowi Szmulowi (Nowomiejska 6) na ul. Kościelnej w Rakowie skradziono z wozu skrzynie mydła, wagi 30 kg. — Kradzieży dopuścił się niejski Kozłowski Józef (Raków, Długa 10), od którego mydło odebrała policja, pociągając Kozłowskiego do odpowiedzialności sądowej.

Z KRAJU
 (—) **Kradzenie lombardu miejskiego w Grodnie.** Niewykryci złodzieje dostali się w nocy do lokalu lombardu miejskiego w Grodnie, gdzie po rozpruciu kasy żelaznej skradli 20 tys. zł. i cenne fanty w złocie i biżuterji.

(—) **Śmierć staruszków w płomieniach.** Z Sieradza donoszą: Mieszkańcy Borui Starej i okolicy wstrząsnięci zostali do głębi strasz na tragedja, jaka wydarzyła się w pobliskiej miejscowości Szarki. Oto w domu zamieszkałym przez dwoje 70-letnich staruszków, wybuchł pożar w nocy. Z powodu braku pomocy i słoma krytych zabudowań, oraz dużej ilości palnego materiału, ogień rozszerzył się z wielką szybkością, ogarniając pobliskie budynki. Dom spłonął doszczętnie, a z pod gruzów wydobyto zwęglone zwłoki staruszków, których przy wybuch pożaru zaskoczył we śnie.

(—) **Zbrojny napad w pow. kатовickim.** Onegdaj wieczorem trzech bandytów zatrzymało przejeżdżającą szosą pod Kończycami, w pow. kатовickim, samochód, wiozący kasjer składowy torawowej w Nowej Wsi, Sławika, oraz pannę Potrawównę. — Bandyci, z których jeden przebrany był za policjanta a drugi za strażnika celnego, uszkodzili motor i światła, poczem zrabowali Sławikowi teczkę z 27 tys. złotych, a Potrawównie 9 tysięcy zł. i zbiegli. — Policja poszukuje sprawców.

Tajemnicza zbrodnia.
 Trup z zapaloną latarką na piersiach.

Ze Lwowa donoszą: Wczorajszej nocy pod Lwowem na drodze obok Doroszowa Wielkiego zdarzyła się tajemnicza zbrodnia, która swą niesamowitością poruszyła całą tamtejszą okolice.

Onegdaj przed południem z Zaskłowa wyjechał do Lwowa parokonnym wozem po zakup zboża parobek Jan Zatycka, zajęty u dziewczycy mlyna Safrana.

Zatycka przybył do Lwowa wpołudnie i po naładowaniu na wóz 750 kilogramów zboża udał się w powrotną drogę.

Mineło jednak wiele godzin, a Zatycka do domu nie wracał. Safran zaniepokojony jego nieobecnością wysłał ludzi na poszukiwania.

Poszukiwania jednak były bezowocne.

Nad ranem robotnik kolejowy Harasym, przechodząc ścieżką leśną obok Doroszowa, ujrzał na pobliskim stawie pochylony ku wodzie wóz, zaprzęzony w parę koni, na ziemi zaś siedzącego nieruchomo człowieka z świecą latarką elektryczną na piersiach.

Harasym, zaintrygowany niesamowitem zjawiskiem, lekko go trącił w ramię. W tej chwili ów mężczyzna bezwiednie zwrócił się ku niemu.

— Czytaście i rozumiecie to? — **CONFESZCZESTOCHOWSKI** —

władnie upadł na bok. — Harasym stwierdził, że ma przed sobą trupa. Prerażony odkryciem zawiadomił policję.

Stwierdzono, że zaprząg należy do Safrana, a niezwyły mężczyzna to Jan Zatycka. Ogłędziny lekarskie wykazały na zwłokach liczne zadrapania oraz sińce, a specjalnie na piersiach i szyi.

Zachodzi przypuszczenie, że Zatycka został uduszony.

Kto jednak i w jakim celu dopuścił się zbrodni, oto zagadka, którą nie wątpliwie wykaże dalsze śledztwo.

Co robi P. K. P. D.?

Na ostatnim posiedzeniu Rady Fundacji Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom w Warszawie, Dyrektor tej instytucji p. Horwatt złożył sprawozdanie o stanie, w jakim znajduje się fundacja.

Między Komitetu znajdują się w tej chwili w daleko lepszym stanie, niż w r. z. (w r. z. bilans zamknięcia wykazywał stratę 59 tys. zł., tegoroczny zamyka się niewielką nadwyżką 700 zł.).

Zamknięte z powodu braku kandydatów zakłady dla rekonwalescentów jagliczych w Marszałkach i Górze mają być z powodu licznych zgłoszeń chorych otwarte ponownie.

Wydział Higieniczny Lekarski organizuje 21 nowych Stacji opieki nad matką i dzieckiem (dotychczas istniało 106 stacji).

Komitet znajduje się w chwili przełomu: spadek po Komitecie amerykańskim „idea dożywania” kończy się.

Wysunięto 2 programy dalszej pracy: rzeczniczy jednego chcą koncentracji w sferze naukowo-wychowawczej i pewnego rodzaju aparatu kontroli, drudzy wypowiadają się nietylko za pracę naukowo-wychowawczą, ale chcą zarazem nieść po moc bezpośrednią. Dyrektor P. K. P. D. sądzi, że najlepiej uczyni zadość potrzebom chwili, gdy wejdzie w kontakt z magistratami i samorządami, aby współdziałać w zarządzie działów zbyt koszt-

ownie prowadzonych lub zaniedbanych. Pozaatem powołać należy do życia sekcję naukowo-wychowawczą celem prowadzenia badań naukowych. — Należałoby również stworzyć organizację wydawniczą oraz poradnię dla innych instytucji.

ZE SWIATA.

(—) **Stabilizacja jugosłowiańskiej waluty.** Na posiedzeniu Rady Banku Narodowego w Belgradzie złożył sprawozdanie generalny dyrektor Dr. Novakowicz z wyników podróży swej do Paryża i Londynu. Według sprawozdania jego, gubernator Banku angielskiego — Montague Norman oświadczył, iż Bank Angielski jest gotów według swych sił poprzeć jugosłowiański Bank Narodowy w jego wysiłkach stabilizowania waluty jugosłowiańskiej, pod tym warunkiem, iż bank ten złoży w Banku Anglii wszystkie depozyty, opiewające na funty angielskie, a znajdujące się w jego posiadaniu. Dr. Novakowicz warunek ten zaakceptował, prosząc Radę o aprobatę. Wobec tego, iż aprobatę Rady Banku Narodowego w Jugosławji jest zapewniona, należy się liczyć ze wzmocnieniem się dinara w najbliższym już czasie.

(—) **Cyganiewicz w Indjach.** Ostatnio gazety z Kalkuty donoszą o nowych sukcesach Zbyszka Cyganiewicza, świeżącego tam na południu nowe triumfy. Występy w Bombaju i Kalkucie zjednały mu olbrzymią popularność, gdyż pokonał on wszystkich tamtejszych zawodników. Ostateczne spotkanie z mistrzem Indji Gamą nie doszło do skutku, albowiem władze angielskie sprzeciwiły mu się, obawiając się w razie prawdopodobnej klęski Gamę rozuchów ze strony jego zwolenników. Ewentualna znów porażka Zbyszka mogłaby znowu, zdaniem władz angielskich, przyczynić się do obniżenia prestige'u rasy białej w Indjach.

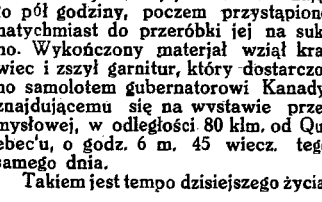
Sy! sławy wraca Zbyszko do kra-

ju i podobno będziemy mieli sposobność podziwiania jego walki w Warszawie w konkursie, który ma się rozpocząć w przyszłym miesiącu.

(—) **Tempo pracy.** Interesujący rekord osiągnięty został na skutek konkursu, ogłoszonego przez najpoczytniejszy dziennik Quebecu (Kanada). Cztery barany sprowadzono do fabryki z odległego o 21 kilometrów od miasta — pastwiska. Zostały one bezwzględnie t. j. o 5-jej rano ostrzyżone. Czystczenie, odłuszczenie i czesanie wełny oraz jej farbowanie zajęło pół godziny, poczem przystąpiono natychmiast do przeróbki jej na sukno. Wykonany materiał wziął krawiec i zszyl garnitur, który dostarczone samolotem gubernatorowi Kanady, znajdującemu się na wstawie przemysłowej, w odległości 80 km. od Quebecu, o godz. 6 m. 45 wiecz. tego samego dnia.

Takiem jest tempo dzisiejszego życia.

GRUZIŁCA PŁUC



jest nieubita gęsta i coceciasta rozbija różny cy dia wieku, płci, stanu, i woliłoj Indji. Przy swych chęrbach broszki i kieszki p. p. Lekarsz stołaja „Balsam Ticoollan-Age”, który utawiając wydziałnie się piteiny wzmocnia organizm i samopoczucie chorego, powieksza wale diała i uszczelnia kanały. Dawa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Odmrożenie Oryginał maść „Mrozol” (z Kogutkiem), leczy odmrożenia i goi powstałe ranki.

Sprzedają: Apteki i składy.

LEKARZ-DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
 Lwowa Alcja Nr. 16. Telefon Nr. 3-50.
 Przyjmuje codziennie od 9 r. do 7 w.
 Choroby zębów i jamy ustnej.
 ZĘBY SZTUCZNE.

Ciepłi hemoroidalna (Kogutkiem) w suwaju ból, krwa wlecia, awędzanie, pieczenie, kumlejąca Gusa (Aryki). Sprzedają apteki i składy apteczne.

HEMOROJDY!

Buchalterka rutynowana (bilansista) znalazła biagle korespondencja potrzebną od dnia 1 lutego. Oferty z referencjami składać do składu swieuc ul. Panny Marij 60. 86

Miljarder FORD zdobył swoje bogactwo jedynie dzięki umiejętnej pracy szybkiej decyzji w interesach. **Cheesz** zdobył szmożliwość materialnej zyciowia — natychmiast zdecydował się uzyskać wykształcenie fachowe. Znajdując system korespondencyjny, buchalterię, korespondencję, rachunkowość, stenografię, i ligrafję, pisanie na maszynie. Szczegółowy program Nauk Handlowo-Gospodarczych wysła Sekretarjatu Kursów Prof. Sekulowicza Warszawa, Zórewia 42 0188

Oddam tygodniową dziewczynkę niechcąca na własność władz szpitala przy ul. Jesnej 53

Skradziono kartę odczelenia swiadectwo moralności wydane na imię Jana Aleksandra 75

Zgubiono książkę fabryczną wypłaty oraz książkę kasy Chorych Wiktorji Blasiak 76

Dołączajcie się w „Gonię”

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
 USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
 FABRYKA CHEMIZNO-FARMACEUTYCZNA
 AP. KOWALSKI WARSZAWA.

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272), podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. dnia 17-go stycznia 1927 r. od godz. 10-jej zrana odbędzie się licytacja zasekwestrowanych ruchomości u:

Bednarka M. — Aleja 41. Trema-Iustra, 10 par pantofli damskich, oszacowano na zł. 350.00.
Cabana Jana — Aleja 31. Szafy do garderoby, oszacowano na zł. 47.60.
Sięgi Antoniego — Waty Lewe 67 (licytacja w drugim terminie). Szafy do garderoby i zegaru oszacowano na zł. 90.00.

Dnia 18-go stycznia 1927 roku.

Krauzego F., S-ka malarzka „Polichromja” — Dąbrowskiego 22. Szafy do garderoby, otomany i trema-Iustra, oszacowano na zł. 260.00.
Sitarza Stefana — Aleja 28. Dwieście kg. miodu pszczołowego, oszacowano na zł. 550.00.
Szelenica S. — Ogrodowa 15. Szafy do garderoby i Iustrami, oszacowano na zł. 300.00.
Otrębskiego J. — Wieluńska 28. Nożyce do ciecicia tektury, oszacowano na zł. 100.00.
Binerta Józefa — Waty 8-2 ch. subratków kowalskich, oszacowano na zł. 35.00.
Skrzypczyka St. — Garnerska 36. Warsztatu stolarskiego, 2-ch fotelek i półszafka, oszacowano na zł. 47.00.
Szczepańskiego J. — Wieluńska 38. Maszyny do szycia, oszacowano na zł. 40.00.
Zaruskiego i Chadzińskiego — Ogrodowa 11. Atramentu czarnego-15 butelek, oszacowano na zł. 20.00.
Rożalskiej Gabr. — Kordeckiego 33. Otomany kryte płuszem, oszacowano na zł. 20.00.

Ruchomości obejść można w dniu licytacji od godziny 10-jej rano, spis zaś takowych codziennie w dziale Egzekucyjnym Pow. Kasy Chorych, III Aleja 51, od 9-jej do 12-jej.

Przewodniczący Zarządu
 w. z. (—) **E. Wichura**